

Sygn. akt: I C 942/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.

przeciwko J. U.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej J. U. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 1.386,00 zł (słownie: jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt sześć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 06 września 2019 roku do dnia 20 grudnia 2019 roku,
- zasądzoną w pkt 1 wyroku należność, tj. kwotę 1.413,91 zł (słownie: jeden tysiąc czterysta trzynaście złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) rozkłada na 6 miesięcznych rat, przy czym pierwsza rata w wysokości 248,91 zł (słownie: dwieście czterdzieści osiem złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) i pozostałe 5 rat w wysokości po 233,00 zł (słownie: dwieście trzydzieści trzy złotych) każda, płatne do 15-ego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym niniejszy wyrok się uprawomocni wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie nieuiszczenia poszczególnych rat w terminie,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- wzajemnie znosi koszty procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 942/19

UZASADNIENIE

Powód - (...) sp. z o.o. z siedzibą w B., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew przeciwko J. U. o zapłatę kwoty 2.573,97 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 września 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 4 czerwca 2019 roku został wystawiony weksel, na podstawie którego pozwany miał zapłacić bez protestu powodowi kwotę 2.573,97 złotych, w terminie 13 września 2019 roku. Powód podkreślił nadto, że data ta jest równocześnie datą wymagalności roszczenia, jak również, że przedstawił weksel do wykupu listem poleconym, niestety należność z weksla nie została zapłacona. Podniósł także, że podjął próbę pozasądowego rozwiązania sporu, która jednak nie powiodła się.

Powód wskazał, że odsetek ustawowych za opóźnienie domaga się od dnia wezwania do wykupu weksla do dnia zapłaty.

Pozwana – J. U. przyznała, że zawarła z powodem umowę pożyczki, na podstawie której otrzymała do dyspozycji kwotę 1.700,00 złotych i na jej poczet uiszczyła ratę 234,00 złotych oraz kwotę 250,00 złotych. Jednocześnie wskazała, że nie była z nią ustalana wysokość prowizji oraz inne kwoty wskazane w umowie. Pozwana podkreśliła nadto, że po wypowiedzeniu umowy pożyczki zwracała się do powoda o zmniejszenie rat z uwagi na trudną sytuację materialną.

Pozwana wniosła również o rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty w wysokości ustalonej w umowie pożyczki, czyli po 233,00 złotych miesięcznie wskazując, że obecnie zatrudniona jest w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.400,00 złotych, a nadto pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z dwójką małoletnich dzieci i partnerem, który pomaga jej finansowo. Pozwana J. U. wskazała, że osiągnięty dochód przeznacza na spłatę kredytu mieszkaniowego w wysokości 754,00 złotych, opłaty czynszowe w wysokości około 600,00 złotych miesięcznie oraz opłaty za energię elektryczną w wysokości około 372,00 złotych, a także innych zobowiązań finansowych. Podkreśliła nadto, że nie są wobec niej prowadzone żadne postępowania egzekucyjne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 czerwca 2019 roku pozwana J. U. zawarła z powodem (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. umowę pożyczki nr (...), na podstawie której otrzymała do dyspozycji kwotę 1.700,00 złotych. Pozwana zobowiązała się spłacić pożyczkę wraz z wszelkimi kosztami, opłatami i prowizjami (całkowita kwota do spłaty), to jest kwotę 2.805,00 złotych w 12 miesięcznych ratach każdego kolejnego dnia miesiąca w wysokości po 233,75 złotych, począwszy od dnia 4 lipca 2019 roku do dnia 4 czerwca 2020 roku, zgodnie z harmonogramem, który stanowił integralny załącznik do umowy.

Całkowita kwota do spłaty obejmowała kwotę wypłaconego kapitału w wysokości 1.700,00 złotych, oprocentowanie pożyczki w całym okresie kredytowania w wysokości 170,00 złotych, prowizję za udzielenie pożyczki w wysokości 425,00 złotych oraz prowizję za zarządzanie pożyczką przez pożyczkodawcę przez cały czas trwania pożyczki w wysokości 510,00 złotych.

Powód nie ustalał z pozwaną J. U. wysokości poszczególnych prowizji, jak również nie informował jej w jaki sposób kwoty te zostały wyliczone. Pozwanej, po zadeklarowaniu kwoty pożyczki, pożyczkodawca przedłożył do podpisania formularz umowy z wpisanymi już wartościami dotyczącymi wysokości pożyczki, odsetek oraz dodatkowych kosztów (przyznane).

Celem zabezpieczenia spłaty zobowiązania pozwana J. U. w dniu 4 czerwca 2019 roku podpisała weksel własny, w którym zobowiązała się, że zapłaci bez protestu na rzecz powoda sumę 2.573,97 złotych dnia 13 września 2019 roku oraz deklarację wekslową do weksla in blanco wystawionego na zabezpieczenie wierzytelności powoda, na podstawie której remitent po uzgodnieniu z wystawcą miał prawo wypełnić weksel na sumę odpowiadającą wysokości całości zobowiązań wynikających z umowy pożyczki.

dowód: umowa pożyczki z dnia 4 czerwca 2019 roku wraz z harmonogramem spłat pożyczki k. 26 – 29, deklaracja wekslowa k. 31, dowód z innych wniosków dowodowych: weksel k. 6, potwierdzenie realizacji przekazu pieniężnego k. 30.

Pozwana – J. U. na poczet zobowiązania uiściła jedynie w lipcu 2019 roku kwotę 234,00 złotych i zaprzestała spłaty pożyczki z uwagi na problemy finansowe. W związku z tym powód we wrześniu 2019 roku wypowiedział umowę ze skutkiem natychmiastowym, jednocześnie wzywając pozwaną do spłaty zaległego zobowiązania w terminie do dnia 13 września 2019 roku oraz do wykupu weksla.

Pozwana – J. U., po wypowiedzeniu umowy pożyczki, zwracała się do powoda z prośbą o zmniejszenie rat pożyczki z uwagi na trudną sytuację finansową. Pozwana wskazywała, że w maju 2019 roku uległa wypadkowi komunikacyjnemu i przebywa na zwolnieniu lekarskim, natomiast koszty rehabilitacji i niższa pensja uniemożliwia jej spłatę zobowiązania w wysokości ustalonych w harmonogramie rat. Pozwana nie otrzymała żadnej decyzji.

bezsporne, nadto dowód: wypowiedzenie umowy pożyczki z dnia 6 września 2019 roku k. 32 – 33, potwierdzenia wykonania operacji k. 34, wezwanie do wykupu weksla k. 17, dowód z innych wniosków dowodowych: pismo pozwanej z dnia 15 2019 roku k. 42 – 42v.

W dniu 19 grudnia 2019 roku pozwana J. U. na poczet zobowiązania uiściła kwotę 250,00 złotych.

dowód z innych wniosków dowodowych: potwierdzenie wykonania wpłaty k. 43.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie należało uwzględnić jedynie w części.

Pozwana J. U. nie kwestionowała zasadności dochodzonego roszczenia. Przyznała, że faktycznie zawarła z powodem umowę pożyczki w dniu 4 czerwca 2019 roku, na podstawie której otrzymała do dyspozycji kwotę 1.700,00 złotych zobowiązując się jednocześnie do jej spłaty w systemie ratalny. Potwierdziła nadto, że zaprzestała regulowania zobowiązania z powodu problemów finansowych, jak również, że po wypowiedzeniu umowy przez powoda zwracała się do niego o zmniejszenie wysokości rat. Jednakże nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Pozwana wskazała także, że na poczet zobowiązania uregulowała w listopadzie 2019 roku kwotę 250,00 złotych i na tę okoliczność przedłożyła potwierdzenie dokonania wpłaty. Zarówno wyjaśnienia pozwanej w tym zakresie, jak również przedłożony przez nią na rozprawie wydruk nie były kwestionowane w toku procesu przez pozwanego, dlatego też Sąd biorąc pod uwagę okoliczności sprawy uznał je za przyznane w trybie art. 230 kpc.

Pozwana zakwestionowała natomiast wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, że nie wie, w jaki sposób została wyliczona kwota dochodzona pozwem. Ponadto podkreśliła, że powód nie uzgadniał z nią wysokości i nie przedstawił jej sposobu wyliczenia dodatkowych kosztów określonych w umowie jako prowizja. Podkreśliła, że po zadeklarowaniu kwoty pożyczki, otrzymała do podpisania formularz umowy z wpisanymi już w tym zakresie wartościami.

Niewątpliwym jest, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ

Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradyktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie powód - celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia – przedłożył umowę pożyczki z dnia 4 czerwca 2019 roku, weksel własny podpisany przez pozwaną w dniu 4 czerwca 2019 roku, który miał zabezpieczyć spłatę zadłużenia w wysokości wskazanej na wekslu, a mianowicie kwoty 2.573,97 złotych płatnej dnia 13 września 2019 roku oraz deklarację wekslową do weksla in blanco - wystawionego na zabezpieczenie wiarygodności powoda wynikającej z umowy pożyczki z dnia 4 czerwca 2019 roku, z której wynikało, że remitent po uzgodnieniu z wystawcą miał prawo wypełnić weksel na sumę odpowiadającą wysokości całości zobowiązań wynikających z umowy pożyczki i opatrzeniu go datą płatności, miejscem płatności, klauzulą „bez protestu” oraz do uzupełnienia pozostałych brakujących elementów weksla.

Z powyższego wynika zatem, że przedmiotem powództwa było roszczenie wekslowe wynikające z umowy pożyczki, która została zawarta przez pozwaną występującą jako konsument.

Zgodnie z prawem unijnym Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd ma obowiązek zbadać czy w umowach z konsumentami nie występują niedozwolone klauzule umowne lub inne postanowienia naruszające prawa konsumentów, jak również czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, zwłaszcza gdy sąd krajowy ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wiarygodności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, w szczególności gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta. Wówczas może on zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 września 2018 roku, C-176/17, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 2019 roku, C-419/18).

Niewątpliwym bowiem jest, że aby skutecznie dochodzić roszczenia z weksla będącego pierwotnie wekslem in blanco stanowiącym zabezpieczenie innych roszczeń między stronami, konieczne jest przedłożenie zarówno weksla oraz wykazanie, że między stronami istniało porozumienie (deklaracja – umowa - wekslowa), upoważniające stronę otrzymującą weksel do jego wypełnienia i określające warunki dokonania tej czynności. Zatem powód jako strona stosunku podstawowego, winien przedstawić deklarację wekslową i wskazać na okoliczności decydujące o jego wypełnieniu zgodnie z zawartą deklaracją. Abstrakcyjność zobowiązania z weksla in blanco między stronami stosunku podstawowego ma bowiem osłabiony charakter i uwzględnia funkcję tego weksla jako formy zabezpieczenia roszczenia ze stosunku podstawowego. Konsekwencje z tego płynące winny być przy tym przestrzegane szczególnie, gdy stroną stosunku podstawowego dającą zabezpieczenie jest konsument.

W przedmiotowej sprawie istotnym jest, że w niniejszej sprawie powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego i wniósł pozew o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie art. 485 § 2 k.p.c. Jednakże w dniu 10 października 2019 roku przewodniczący stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w związku z czym sprawę skierowano do postępowania zwykłego (por. k. 14). Wobec powyższego już wówczas strona uzyskała informację, że twierdzenia strony zawarte w pozwie jak i dowody nie stanowią podstawy – zdaniem Sądu - do wydania nakazu zapłaty. Zatem powinna ona zaoferować taki materiał dowodowy aby Sąd nie miał żadnych wątpliwości, zarówno co do zasadności, jak i wysokości dochodzonego roszczenia zwłaszcza, że była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Natomiast powód poza wymienionymi dowodami i innymi środkami dowodowymi w postaci dokumentów i kserokopii dokumentów,

które załączył do pozwu, nie przedstawił innego materiału dowodowego, jak również nie uczestniczył aktywnie w procesie.

W niniejszej sprawie pozwana – J. U. posiada status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., zaś powódka jest podmiotem zawodowo trudniącym się udzielaniem kredytów konsumenckich, a przedmiotem powództwa roszczenie wekslowe wynikające z umowy pożyczki, która została zawarta przez pozwaną występującą jako konsument.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz wyjaśnień samej pozwanej, zaprzestała ona regularnej spłaty zobowiązania, dlatego też powód pismem z dnia 6 września 2019 roku wypowiedział pozwanej umowę pożyczki z jednoczesnym wezwaniem jej do zapłaty zaległego zobowiązania, w terminie do 13 września 2019 roku oraz wezwał pozwaną J. U. do wykupu weksła opiewającego na kwotę 2.573,97 złotych w terminie do 13 września 2019 roku. Pozwana wskazała nadto i na tę okoliczność przedłożyła pismo kierowane do powoda, z którego jednoznacznie wynikało, że pozwana chciała regulować zobowiązanie, jednakże z uwagi na trudną sytuację finansową, zwracała się do powoda o zmniejszenie miesięcznych rat. Jednakże powód nie ustosunkował się do prośby pozwanej.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, zaistniały przesłanki do wystawienia weksła, który nie został wykupiony w terminie. Pozwana nie dokonała bowiem spłaty na rzecz strony powodowej zobowiązania z tytułu zadłużenia powstałego w konsekwencji niewywiązania się z zawartej umowy. Zatem obowiązek zwrotu udzielonej pozwanej kwoty pożyczki nie budzi wątpliwości co do zasady.

Wątpliwości Sądu powstały natomiast co do wysokości dochodzonego roszczenia, tym bardziej, że pozwana J. U. wskazała, że nie posiada wiedzy jak została wyliczona wysokość dochodzonego roszczenia, jak również, że nie uzgadniano z nią wysokości dodatkowych kosztów w postaci prowizji. Oświadczyła, że zadeklarowała jedynie wysokość kwoty pożyczki, którą chce otrzymać i wówczas otrzymała formularz umowy pożyczki do podpisania. Okoliczności powyższe nie były kwestionowane przez powoda, zatem Sąd uznał je, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy za przyznane w trybie art. 230 kpc.

Zatem Sąd powziął wątpliwości czy pozwana J. U. zawarła umowę pożyczki w ramach swobody kontraktowej, w szczególności w zakresie jej wysokości, mimo iż знаła treść zobowiązania.

Niewątpliwym bowiem jest, że powód oprócz spłaty kapitału pożyczki wraz z odsetkami za cały okres kredytowania domagał się również dodatkowych kosztów w postaci prowizji za udzielenie pożyczki w wysokości 425,00 złotych oraz prowizji za zarządzanie pożyczki przez pożyczkodawcę przez cały czas trwania pożyczki w wysokości 510,00 złotych.

Zgodnie natomiast z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków.

Należy również podkreślić, że umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

Zwyczajowo formą wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału są odsetki, ewentualnie także prowizja, na pokrycie kosztów ponoszonych przez pożyczkodawcę w związku z zawarciem umowy. Koszty te powinny jednak zostać określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę, a nie stanowić ukrytego źródła zysku.

W treści art. 359 § 2¹ k.c. ustawodawca wprowadził bowiem maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej. Regulacja ta miała przeciwdziałać zjawisku lichwy, które było i jest oceniane negatywnie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Instytucja odsetek maksymalnych miała chronić interes słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zwykle są konsumenci. Wysokość odsetek maksymalnych jest uzależniona od aktualnej na rynku międzybankowym ceny pieniądza i poziomu inflacji. Pozwala ona z jednej strony na zapewnienie pożyczkodawcom godziwego zysku, uniemożliwiając im jednocześnie wykorzystywania swojej pozycji w stosunku do osób znajdujących się często w trudnej sytuacji materialnej, nie posiadających rozeznania rynkowego, a nierzadko również mających problemy intelektualne z rozeznaniem konsekwencji własnego działania.

Wprawdzie w myśl art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jednak jego treść lub cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Konsekwencją sprzeczności czynności prawnej z ustawą jest jej nieważność. To samo dotyczy sytuacji gdy czynność prawna ma na celu obejście ustawy lub jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli jednak nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 - 3k.c.).

Wobec powyższego, w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym obie strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu, powód w toku niniejszego procesu, nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, z którego jednoznacznie wynikałoby, że pozwana miała jakikolwiek wpływ na treść postanowień umowy pożyczki z dnia 4 czerwca, 2019 roku, w szczególności w zakresie dodatkowych kosztów w postaci prowizji zwłaszcza, że pozwana J. U. oświadczyła, że powód nie ustalał z nią ani wysokości prowizji, jak również nie informował jej o sposobie ich wyliczenia. Wyjaśnienia pozwanej w tym zakresie nie były kwestionowane przez powoda, dlatego też Sąd uznał je za przyznane w trybie art. 230 kpc. Ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci umowy pożyczki jednoznacznie wynika, że powód posługiwał się wzorcem umowy

Zatem, w ocenie Sądu, podpisanie umowy poprzedziło jedynie wypełnienie przewidzianych w tym celu rubryk (pól), przeznaczonych między innymi na dane osobowe pożyczkobiorcy, dane osobowe przedstawiciela pożyczkodawcy oraz dane liczbowe dotyczące różnego rodzaju świadczeń pożyczkobiorcy.

Wobec powyższego Sąd zobligowany był dokonać analizy i oceny postanowień tej umowy pod kątem przepisu art. 385¹ § 1 i 3 k.c., mimo że w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontradyktoryjności. Sąd powinien bowiem czuwać nad zachowaniem równości stron postępowania, zwłaszcza w sporach, w których po stronie pozwanej występuje konsument, postrzegany przez ustawodawcę jako słabsza strona stosunku prawnego, z którego wynika dochodzone roszczenie. Podkreślić należy również, że ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r. Nr 22, poz. 271) zmienione zostało brzmienie przepisów art. 385¹ i 385² k.c. oraz dodano art. 385³ k.c. Przepisy te wprowadziły reżim ochronny w przypadku zawierania umów z konsumentami, implementując do prawa wewnętrznego przepisy Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zgodnie z treścią art 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Według § 3 cyt. przepisu, nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Klauzula generalna z art. 385¹ § 1 k.c. zawiera dwa kryteria oceny postanowienia umowy jako niedozwolonego, tj. dobre obyczaje i interesy konsumenta. Dobre obyczaje są w zasadzie równoważnikiem “zasad współżycia społecznego”, natomiast “interesy” konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu bowiem znaleźć uzasadnienie takie okoliczności, jak zdrowie konsumenta, czy też jego czas zbędnie tracony, dezorganizacja toku życia, zawodu (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania. Tom I, pod redakcją Gerarda Bieńka, W – wa 2002, s.137). Zgodnie z zawartym w tym przepisie szczególnym kwalifikatorem naruszeń, muszą to być naruszenia “rażące”. Nadto ustawodawca w art. 385³ k.c. wprowadził przepis, który ma charakter reguły interpretacyjnej, ukierunkowując ocenę konkretnego postanowienia w umowie konsumenckiej, kiedy zachodzą w tym przedmiocie wątpliwości. Zawarte w tym przepisie wyliczenie postanowień, choć obszerne, ma charakter jedynie przykładowy, a cechą wspólną wymienionych tam klauzul jest, że jako takie nie są one zabronione w obrocie powszechnym ani konsumenckim, a jedynie mogą zostać uznane za niedozwolone wobec konsumentów.

Klauzula generalna zawarta w art. 385¹ §1 k.c. znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich bez względu na to, czy przy ich zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, czy też nie. Zauważyć przy tym należy, że w treści umowy konsumenckiej zawartej z użyciem wzorca mogą poza postanowieniami z tego wzorca znaleźć się również postanowienia uzgodnione indywidualnie z konsumentem, a także, wobec wąsko ujętego pojęcia “postanowień uzgodnionych indywidualnie”, postanowienia na których treść konsument nie miał żadnego wpływu. Nie ulega wątpliwości, że obowiązująca i powszechnie aprobowana w prawie obligacyjnym zasada swobody umów, realizowana może być jedynie pod kontrolą prawa. Sąd może bowiem dokonywać oceny, czy dane postanowienia zawartej umowy są zgodne z obowiązującym prawem. Istnieją przeto przewidziane prawem instrumenty umożliwiające kontrolę umowy, które mogą być również wykorzystywane do kontroli sprawowanej z uwagi na specyficzny interes konsumenta. Ocena dokonywana w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze (in concreto), może dotyczyć sposobu korzystania z prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), a więc w jaki sposób umowa jest realizowana wobec konsumenta, a także kontroli treści umowy w oparciu o przepisy art. 58 k.c. i 353¹ k.c.

O ile postanowienia uzgodnione indywidualnie podlegają ocenie w świetle art. 58 k.c., 353¹ k.c. i 5 k.c., a ponadto na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., o tyle postanowienia z wzorca oraz postanowienia, na których treść konsument nie miał wpływu, a także umowy konsumenckie zawarte bez posłużenia się wzorcem, podlegają ocenie w świetle cytowanej wyżej klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. Zgodnie bowiem z cytowanym wyżej przepisem art. 385¹ §2 k.c. postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W myśl tego przepisu sankcja przy kontroli dokonywanej w konkretnej sprawie polega na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast umowa jest wiążąca w pozostałym zakresie. W przeciwieństwie do unormowania z art. 58 k.c., ani doniosłość zakwestionowanego postanowienia dla któregośkolwiek z kontrahentów nie ma znaczenia dla ubezskutecznienia tego postanowienia, ani na miejsce takiego postanowienia nie wchodzi dyspozycja normy prawnej.

Na marginesie wskazać należy, że to właśnie opisane wyżej konsekwencje zastosowania art. 58 k.c., mogące niejednokrotnie prowadzić – wbrew woli konsumenta - do uznania nieważności całej umowy, stały się podstawą do odstąpienia zastosowania w cytowanej klauzuli generalnej sankcji nieważności.

Sankcja z art. 385¹ §1 i 2 k.c. jest bardziej dotkliwa dla przedsiębiorcy zważywszy, że niejako automatycznie “ex lege” usuwa z umowy to właśnie postanowienie, które “obliczone” było na przysporzenie mu jakichś korzyści. Konsekwencją abuzywności (szkodliwości) klauzuli jest bowiem jej bezskuteczność, która wynika z samego prawa, bez potrzeby kierowania przez uprawnionego stosownego żądania wobec organu stosującego prawo, a ewentualne orzeczenie sądu w tej kwestii ma charakter deklaracyjny. Wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie należy rozstrzygać za pomocą cytowanej wyżej Dyrektywy, według której obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków. Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać. Z powołanych założeń celowościowych cyt. dyrektywy wynika jednoznacznie, iż rzeczą organów stosujących prawo - sądu jest zapewnienie konsumentowi - jako stronie słabszej, skutecznej ochrony przed wszelkimi działaniami przedsiębiorców zmierzającymi do wykorzystania swojej dominującej pozycji z pokrzywdzeniem konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno cyt. dyrektywa, jak i przepisy art. 385¹ k.c. - 385³ k.c., będące implementacją do prawa wewnętrznego tej dyrektywy, są “obliczone” na konsumenta nie znającego prawa, a także na jego nieuwagę, lekkomyślność, brak dociekliwości, który z reguły nie zdaje sobie sprawy z przyszłych rzeczywistych skutków postanowień, jakie są mu proponowane przez profesjonalistę i działa w zaufaniu, że ich przyjęcie nie będzie dla niego niekorzystne. Skoro więc konsument z założenia nie zna obowiązującego prawa, nie sposób wymagać, by miał on świadomość, że zawarte w umowie postanowienia są niedozwolone i w związku z tym, by podnosił skutecznie zarzuty.

Analizując zatem treść postanowień umowy pożyczki z dnia 4 czerwca 2019 roku, zawartych we wzorcu, które kształtują obowiązki strony pozwanej w zakresie poniesienia dodatkowych opłat i kosztów, a nadto kształtujące prawa i obowiązki pozwanej jako konsumenta, w ocenie Sądu, naruszają one w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy.

Biorąc natomiast pod uwagę klauzulę dobrych obyczajów Sąd ocenił wskazane powyżej postanowienia umowne w świetle norm pozaprawnych, tj. norm moralnych i obyczajowych, powszechnie akceptowanych i znajdujących szczególne uznanie w stosunkach między przedsiębiorcą a konsumentem. Sąd uznał, że wartościami, jakie powinny charakteryzować stosunek z konsumentem są w szczególności uczciwość, rzetelność, fachowość. Ponadto Sąd uznał, że postanowienia te zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie bowiem rozkładały uprawnienia i obowiązki między pożyczkodawcą i pozwanym. Brak równowagi kontraktowej w niniejszym stanie faktycznym niewątpliwie jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Odnosząc powyższe rozważania do wskazanych w umowie pożyczki z dnia 4 czerwca 2019 roku dodatkowych kosztów w postaci prowizji, a mianowicie prowizji za udzielenie pożyczki w wysokości 425,00 złotych oraz prowizji za zarządzanie pożyczką w wysokości 510,00 złotych należy podkreślić, że zarówno z treści postanowień umowy, jak i uzasadnienia pozwu nie wynika sposób wyliczenia tych kwot, jak również powód nie wykazał w toku niniejszego procesu co spowodowało wygenerowanie takich kosztów. W konsekwencji tego Sąd nie miał możliwości zweryfikowania wysokości tych kwot, w szczególności, że ich suma stanowiła ponad połowę faktycznie udzielonej pozwanej do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki (55%). Ponadto należy podkreślić, że pożyczkodawca za cały okres korzystania z umowy ustalił odsetki w łącznej wysokości 170,00 złotych. A zatem, zdaniem Sądu, zapisy dotyczące prowizji w sytuacji, gdy pożyczkodawca ustalił już odsetki za łączny okres trwania umowy pożyczki, należało uznać za postanowienie umowne niedozwolone, albowiem miały one na celu obejście przepisów regulujących maksymalną wysokość odsetek i stanowiły dodatkowe wynagrodzenie powoda z tytułu udzielonej pożyczki.

Wobec powyższego Sąd uznał, że strona powodowa mogła żądać od pozwanej tytułem spłaty wyłącznie kwoty 1.870,00 złotych (kapitał 1.700,00 zł + odsetki 170,00 zł).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana na poczet zobowiązania uiściła w dniu 9 lipca 2019 roku kwotę 234,00 złotych i w dniu 19 grudnia 2019 roku kwotę 250,00 złotych, które należało zaliczyć na poczet zobowiązania.

Zatem, w ocenie Sądu, do spłaty pozostała kwota 1.386,00 złotych (1.870,00 zł – 234,00 zł – 250,00 złotych), którą Sąd zasądził od pozwanej J. U. na rzecz powoda, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na mocy art. 481 § 2 kc.

Strona pozwana złożyła wniosek o rozłożenie zasądzzonego roszczenia na raty w wysokości wskazanej w umowie pożyczki z dnia 4 czerwca 2019 roku.

W ocenie Sądu wniosek pozwanej zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na obecną jej sytuację finansową, a ponadto nie był on kwestionowany przez stronę powodową.

Zgodnie zaś z treścią art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie (...). Ponadto zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny uprawnienie to przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, spowodowane nieurodzajem czy klęską żywiołową, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika (por. tak: Maria Jędrzejewska Najnowsze wydanie: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga, Postępowanie zabezpieczające Warszawa 2009 LexisNexis (wydanie III) ss. 2308).

W realiach niniejszej sprawy, co wynika z wyjaśnień złożonych przez pozwaną na rozprawie w dniu 20 grudnia 2019 roku, bezspornie wynika, że sytuacja majątkowa pozwanej jest trudna, jednakże nie uniemożliwi jej spłatę zobowiązania w miesięcznych ratach. Pamiętać bowiem należy, że decyzja o rozłożeniu zasądzzonego świadczenia na raty musi być w każdym przypadku uzasadniona przede wszystkim celem jaki przyświeca tej instytucji, a mianowicie ułatwieniem zobowiązanemu spłaty zasądzzonego świadczenia (por. wyrok wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z roku 2008 VI ACa 218/2008 LexPolonica nr 1949114 Rzeczpospolita (...) str. C1).

Uwzględniając zatem źródło i wysokość osiąganych dochodów przez pozwaną oraz osób, z którymi pozostaje ona we wspólnym gospodarstwie domowym, jak również wysokość comiesięcznych zobowiązań finansowych, a także brak jakichkolwiek postępowań egzekucyjnych, a nadto okoliczność, że pozwana po wypowiedzeniu umowy wykazywała chęć regulowania zobowiązania, jednakże w niższych ratach niż to wynikało z umowy, pozwala uznać, że będzie ona w stanie spłacać zasądzoną należność w comiesięcznych ratach w wysokości określonej w wyroku. Istotnym jest również, że rozłożenie na raty ułatwi pozwanej spłatę tego zasądzzonego roszczenia. Nieuwzględnienie natomiast wniosku o rozłożenie na raty spowodowałoby, że spełnienie świadczenia przez pozwaną w całości byłoby niemożliwe do wykonania, a w szczególności narażałoby ją i jej bliskich na niepowetowane szkody.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 zd. 1 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione.

Niewątpliwym jest, że roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione jedynie w części, a mianowicie w 46%

Wobec powyższego zasadnym było orzec jak w punkcie 4 sentencji wyroku.